

IUSTITIA

TEMAT NUMERU

Dopuszczalność drogi sądowej dla rozpoznania roszczenia procesowego o ustalenie istnienia stosunku prawnego członka KRS obecnej kadencji z tym podmiotem organizacyjnym

Andrzej Torbus*

Motta:

„Skarga jest środkiem poszukiwania prawa drogą sądową”¹.

„Podwoje sądu stoją otworem dla każdego obywatela, który czuje się pokrzywdzonym. Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy i straty (...). Każdy obywatel może więc żądać opieki prawnej. To żądanie opieki prawnej odbywa się normalnie przez wniesienie skargi. Ażeby żądanie takie mogło odnieść skutek, muszą być dane pewne ogólne warunki”².

I. Uwaga wstępna

Obecnie w sądach powszechnych składane są pozwy przez sędziów, którzy zgłosili swoje kandydatury na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (służbowego) jednego z członków KRS. Powodowie wskazują na wadliwość nawiązania takiego stosunku prawnego ze względu na brak wystarczającej liczby podpisów za kandydaturą tego członka (art. 11a ust. 2 pkt 2 ustawy z 12.5.2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa³). Przeprowadzona procedura zakończona aktem powołania

na członka KRS była pozbawiona niezbędnej podstawy w postaci skutecznie prawnego zgłoszenia kandydatury. Ta okoliczność jest podstawą do twierdzenia, że nie doszło do nawiązania stosunku prawnego z KRS, a tym samym uchwały grona nominatów z KRS podejmowane z udziałem wadliwie zgłoszonej osoby wpływają na skuteczność powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego czy w innym ujęciu przyznania mu kompetencji jurysdykcyjnych.

W istocie rozstrzygnięcie sądu pozytywne dla powoda w sporze o ustalenie stosunku prawnego, którego stroną jest członek KRS stanowić będzie fakt instytucjonalny niezbędny dla oceny istnienia, ważności lub skuteczności uchwał KRS podejmowanych przez ten organ z udziałem pozwanego – członka KRS. Brak wystarczającej liczby prawidłowo złożonych podpisów pod kandydaturą do KRS powoduje, że powstało uchybienie eliminujące istnienie kompetencji do zgłoszenia, o którym mowa w art. 11a ust. 2 pkt 2 KrRadSądU. Brak takich podpisów powoduje, że czynność zgłoszenia jest dotknięta wadą konstytutywną, skutkiem czego każda inna czynność konwencjonalna, której logicznym zaczątkiem jest wymienione zgłoszenie, jest wadliwa. Innymi słowy, każda inna czynności prawna organów państwa, u podstaw których znajduje się czynności nieistniejąca, dotknięta jest nieusuwalnym uchybieniem. Żadna czynność prawna składająca na akt prawnie złożony nie może zostać oceniona za prawidłową, skoro czynność ją inicjującą nie istnieje.

Z oczywistych względów założeniem zasadności żądania powództwa jest istnienie związku przyczynowego między rozstrzygnięciem statusu prawnego członka KRS, który, zdaniem strony powodowej, uzurpuje sobie istnienie stosunku służbowego z organem państwa, a ochroną prawną wynikającą z wydania wyroku ustalającego.

Dopuszczalność rozstrzygania wyrokiem ustalającym istnienia stosunku prawnego nominata na członka KRS jeszcze kilka lat temu wydawałaby się wyzwaniem czysto teoretycznym, praktycznie zupełnie marginalnym. Odwołanie do czasów minionych, a zwłaszcza ówczesnych stanowisk doktryny i judykatury⁴ jawi się obecnie jako heurystycznie nieprzydatne wobec licznych orzeczeń, na mocy których kwestionuje się status prawny obecnej KRS jako struktury organizacyjnej wykazującej jedynie cechy pozorujące byt prawny organu konstytucyjnego, status sędziowski osób powołanych do jednej z izb Sądu Najwyższego czy na stanowisko sędziego sądu powszechnego.

* Autor jest doktorem habilitowanym nauk prawnych, profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Śląskiego, radcą prawnym i mediatorem; nr ORCID: 0000-0003-3930-2658.

¹ J. Zielonacki, Pandekta czyli wykład prawa rzymskiego prywatnego, o ile ono jest podstawą prawodawstw nowszych. Cz. I, Kraków 1879, s. 63.

² B. Stelmachowski, Zarys procedury cywilnej obowiązującej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i na Górnym Śląsku, Warszawa–Toruń 1923, s. 91.

³ T. jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 269; dalej jako: KrRadSądU.

⁴ Zob. postanowienie SN z 5.11.2009 r., I CSK 16/09, OSP Nr 7–8/2011, poz. 81.

Zasadność żądania powództwa, istnienie interesu prawnego a dopuszczalność drogi sądowej

Klasyfikacja interesu prawnego jako merytorycznej przesłanki, jak również zasadność żądania współtworzącego roszczenie procesowe nie mają bezpośredniego wpływu na istnienie drogi sądowej w sporze⁵. Według dominującego w polskiej doktrynie poglądu, przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe, które tworzy żądanie i jego faktyczne uzasadnienie⁶. W każdej sprawie roszczenie procesowe jest konstruktorem autorstwa powoda, a uwzględnienie powództwa jest definitywnym rozstrzygnięciem, że twierdzenie strony powodowej znajduje swoje oparcie w skonkretyzowanej normie prawnej. Z logicznego punktu widzenia zachodzi brak związku między zasadnością żądania powództwa a dopuszczalnością drogi sądowej. Kwestią *prius* dla sądu jest ustalenie czy dopuszczalne jest rozpoznanie na drodze sądowej sprawy o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (służbowego) między pozwanym a KRS. Kwalifikacja przedmiotu postępowania jako niespełniającego wymogów przyporządkowania go do sprawy cywilnej eliminuje rozpoznanie roszczenia procesowego z przyczyny braku drogi sądowej. Wówczas odrzucenie pozwu jest – ujmując w pewnym skrócie – jasnym komunikatem sądu, że ów nie odnosi się do merytorycznej zasadności żądania, istnienia interesu prawnego, pozostawiając tę kwestię nierozstrzygniętą, a jedynie władczo orzeka, że odmawia rozpoznania sprawy.

Według obecnie dominującego zapatrywania należy uznać za nietrafne twierdzenie, że interes prawny jest koniecznym warunkiem (przesłanką formalną) rozpoznania sprawy. Brak interesu prawnego nie powoduje, że w tym postępowaniu bierze udział pozorny podmiot. Interes prawny nie ma znaczenia dla wszczęcia postępowania, czy innymi słowy, zawiązania stosunku procesowego, ale wyłącznie stanowi przesłankę dotyczącą przedmiotu postępowania i orzekania. Jak stwierdził M. Allerhand, merytoryczne warunki otrzymania ochrony prawnej nie są zależne od prawidłowego wszczęcia postępowania (przesłanek procesowych), ale decydują o dopuszczalności rozstrzygania co do prawa podmiotowego. Z tego względu w razie ich braku sąd oddali powództwo⁷. Należy podkreślić, że interes prawny jest uzasadniony, jeżeli sam skutek prawomocnego wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego interesu prawnego, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości⁸.

Według tradycyjnego ujęcia należy odróżnić przesłanki skuteczności powództwa oraz przesłanki zasadności powództwa⁹. Do pierwszej grupy przesłanek, decydujących tylko pośrednio o możliwości uwzględnienia powództwa, należy interes prawny przy powództwie o ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Natomiast do drugiej grupy przesłanek

należą wszelkie wymogi i warunki decydujące o prawdziwości twierdzeń powoda¹⁰. W nowszej doktrynie kwestionuje się klasyfikację interesu prawnego bądź legitymacji procesowej jako przesłanek materialnych, których brak skutkuje oddaleniem powództwa¹¹. Nie kwestionując nowatorskiego ujęcia klasyfikacji interesu prawnego, w dalszych rozważaniach opieram się na tradycyjnym rozumieniu interesu prawnego jako merytorycznej przesłanki procesowej.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że fundamentalne znaczenie ma wykazanie przez pozującego „obiektywnej potrzeby ochrony prawnej”¹². Podkreślić należy, że sąd ocenia istnienie interesu prawnego w chwili wyrokowania, a tym samym powód powinien wykazać jego aktualność co najmniej przed zamknięciem rozprawy (art. 316 § 1 KPC)¹³. Wskazuje się na regułę uwzględnienia obiektywnej potrzeby uzyskania ochrony prawa, tylko w sytuacji, gdy na innej drodze nie ma możliwości uzyskania tej ochrony prawnej¹⁴. Jednak ta reguła nie ma charakteru bezwzględного. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że pojęcie interesu prawnego powinno być ponadto interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej. Wynika to z obowiązujących standardów międzynarodowych oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP¹⁵.

Interes prawny w sprawie o ustalenie stosunku prawnego nominata do KRS

W pewnym skrócie interes prawny sprowadza się do tezy, że w wypadku mianowania powoda sędzią SN w następstwie podjęcia uchwały przez KRS z udziałem osoby wadliwie doń

⁵ Wyrok SN z 10.3.2004 r., IV CK 113/03, Legalis.

⁶ Zob. m.in. J. Gudowski, Wpływ Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na pojęcie dopuszczalności drogi sądowej [w:] red. T. Ereciński, K. Weitz, Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, Warszawa 2010, s. 415–416; K. Korzan, Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa [w:] Andrzej Marciniak (red.), Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza, Łódź 1998, s. 184.

⁷ M. Allerhand, Sądowe dochodzenie roszczeń nieupełnionych, PPC Nr 7–8/1939, s. 5.

⁸ Wyrok SA w Poznaniu z 5.4.2007 r., III AUa 1518/05, OSA Nr 9/2008, poz. 30.

⁹ Powyższe dwa akapity z artykułu zob. A. Torbus, Interes prawny jako procesowa przesłanka wydania orzeczenia stwierdzającego nieważność uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy (w druku).

¹⁰ Z. Hahn, Interes prawny w skardze o ustalenie, PPC Nr 23/1935, s. 705. T. Rowiński, Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym, Łódź 1969, s. 59 i n.; tak również wyrok SA w Łodzi z 29.4.2014 r., I ACa 1429/13, Legalis.

¹¹ K. Weitz, Charakter interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), PS Nr 7–8/2018, s. 21 i n.

¹² Wyrok SN z 21.2.1997 r., II CKU 7/97, Legalis. Zob. przegląd stanowisk, K. Weitz, Przyczyny odrzucenia powództwa, PPC Nr 1/2021, s. 8–9.

¹³ Wyrok SA w Katowicach z 28.11.2014 r., I ACa 652/14, Legalis; K. Markiewicz [w:] A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2016, komentarz do art. 216, pkt II.4.

¹⁴ Wyroki SN: z 28.11.2002 r., II CKN 1047/00; z 8.1.2002 r., I CKN 723/99, Legalis.

¹⁵ Wyrok SN z 1.4.2004 r., II CK 125/03, Legalis.

powołanej, powstaną wątpliwości co do istnienia kompetencji orzeczniczej sędziego Sądu Najwyższego. Interes dotyczy prewencyjnej ochrony prawnej ze względu na uchybienie formalne, które może zostać podniesione *in futuro* przez stronę postępowania, z udziałem powoda jako sędziego SN. Przedmiot powództwa nie jest powiązany ze sporem o niezależność KRS *in toto* wobec jej podległości władzy wykonawczej. Interes prawny jest zindywidualizowany ze względu na sytuację prawną jednego z członków KRS. Założeniem jest istnienie związku przyczynowego między wadliwym aktem podjętym przez KRS a zakwestionowaniem w przyszłości kompetencji orzeczniczej powoda, jako że skład sądu z udziałem sędziego SN byłby sprzeczny z wymogami prawa do sądu¹⁶.

Innymi słowy, interes prawny wynika z wpływu zdarzenia prawnego w postaci wadliwego zgłoszenia kandydata na stanowisko członka KRS na ocenę prawidłowości powołania sędziego do Sądu Najwyższego lub przyznania mu władzy jurysdykcyjnej¹⁷.

W istocie należy odróżnić dwie kwestie, z których druga ma istotne znaczenie dla oceny dopuszczalności drogi sądowej. Pierwsza dotyczy kontestowania KRS w obecnym składzie jako organu władnego do podejmowania istniejących, a przynajmniej skutecznych uchwał ze względu na fakt, że wybór nowych (obecných) członków KRS został dokonany w sposób nietransparentny, rodząc istotne wątpliwości co do tego, czy przy jego przeprowadzaniu rzeczywiście zostały spełnione wymogi ustanowione we właściwych przepisach prawa¹⁸. Kwestia druga dotyczy potencjalnego, *in futuro* podważenia uchwały KRS lub zanegowania kompetencji jurysdykcyjnych sędziego Sądu Najwyższego ze względu na istotne uchybienia dotyczące powołania do pełnienia funkcji członka KRS, który bierze udział w podejmowaniu uchwał.

Pojęcie sprawy cywilnej

Z art. 2 KPC wynika, że kompetencja jurysdykcyjna sądu powszechnego w postępowaniu cywilnym warunkowana jest istnieniem sprawy cywilnej. Droga sądowa tworzy jedną z podstaw kompetencji sądu, a jej ustalenie wymaga klasyfikacji sprawy jako sprawy cywilnej. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie definiują pojęcia drogi sądowej, a wykładnia KPC jest kluczowa dla uzyskania ochrony prawnej w demokratycznym państwie prawa.

Od zarania dyskusji w polskiej myśli prawniczej panuje zgodność co do kwalifikacji drogi sądowej jako jednej z tzw. bezwzględnych przesłanek procesowych decydujących o dopuszczalności wydania orzeczenia co do istoty i jednocześnie rozgraniczającej kompetencje jurysdykcyjne sądów w sprawach cywilnych od kompetencji innych organów orzeczniczych¹⁹. Ranga tej przesłanki procesowej wynika z dwóch przyczyn: jednej natury formalno-procesowej, drugiej natury konstytucyjnej. Obie przyczyny pozostają wobec

siebie w nierozdzielnej więzi, nie tracąc przy tym własnej odrębności.

W pierwszym rzędzie niezbędne jest dekodowanie procesowe ujęcie sprawy cywilnej. Ustawowa regulacja rozpoznania sprawy na drodze sądowej decyduje o urzeczywistnieniu prawa do sądu (art. 1, 2 w zw. z art. 199 § 1 pkt 1 KPC). Brak przesłanki drogi sądowej stanowi przyczynę nieważności postępowania, w którym doszło do wydania orzeczenia kończącego sprawę (art. 379 pkt 1 KPC). Odrzucenie pozwu z powodu braku drogi sądowej jest zawsze następstwem oceny natury prawnej sprawy. Jeżeli sąd klasyfikuje daną sprawę jako „sprawę nie-cywilną” lub sprawę poza zakresem stosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, dokonuje jednocześnie jej kwalifikacji z punktu widzenia logicznego podziału. Odmowa rozpoznania ze względu na brak drogi sądowej podporządkowuje taką sprawę do zakresu kompetencyjno-jurysdykcyjnego innych organów (droga administracyjna, karna, sądy szczególne) albo kwalifikuje daną sprawę jako niepodlegającą rozpoznaniu przez sąd, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP²⁰. W doktrynie prawa stawia się fundamentalne pytanie czy istnieją sprawy, które są wyłączone spod zakresu zastosowania art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z historycznego punktu widzenia bez trudu można wskazać na sprawy, które są wyłączone spod kognicji sądów lub innych organów orzeczniczych²¹.

Z art. 1 KPC wynika dwupodział sprawy cywilnej na sprawy mające normatywne zakotwiczenie w prawie prywatnym (np. ze stosunków rodzinnych) oraz inne sprawy, które mimo braku prywatnoprawnej kwalifikacji są rozpoznawane przez sądy cywilne na drodze sądowej. W myśl art. 1 KPC sprawy wynikające ze stosunków prawa materialnego podlegają kognicji sądów w cywilnym postępowaniu, natomiast inne sprawy mogą być rozpoznane w tym postępowaniu na podstawie szczególnej regulacji. Tradycyjnie część doktryny przyjmuje podział spraw cywilnych w rozumieniu materialnym (prywatnoprawnym) oraz formalnym²².

W dawnej doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że rozpoznanie w postępowaniu cywilnym sprawy cywilnej w znaczeniu formalnym wymaga istnienia szczególnej podstawy

¹⁶ Zob. wyrok TK z 20.7.2004 r., SK 19/02, OTK-A Nr 7/2004, poz. 67.

¹⁷ L. Garlicki, Pojęcie i cechy „sądu” w świetle orzecznictwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka [w:] A. Szmyt (red.), Trzecia władza. Sądy i Trybunały w Polsce, Gdańsk 2008, s. 143.

¹⁸ Zob. wyrok TSUE z 19.11.2019 r., sprawa C-585/18, C-624/18, C-625/18 pkt 43, 143.

¹⁹ Zob. zamiast innych F. Fierich, Unzulässigkeit des Rechtsweges. Eine zivilprozessuale Untersuchung auf dem Gebiete des österreichischen Rechtes, Wien 1912, s. 5; W. Siedlecki, Nieważność procesu cywilnego, Warszawa 1965, s. 71.

²⁰ M. Pilich, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 5.11.2009 r. (I CSK 16/09), Przegl. Sejm. Nr 4/2010, s. 211, 217–218.

²¹ Zob. M. Allerhand, Międzydzielnicowe prawo procesowe w państwie polskim. Dz.Urz. MS 1920, dodatek do Nr 7, 8 i 9, s. 379.

²² Zob. A. Olsz, Sąd oraz inne organy procesowe w postępowaniu nieprocesowym [w:] red. T. Ereciński, K. Lubiński, System Prawa Procesowego Cywilnego. Postępowanie nieprocesowe, t. IV, cz.1, Warszawa 2021, s. 543.

prawnej umiejscowionej w akcie rangi ustawowej. Takie stanowisko znajdowało oczywiste umocowanie normatywne w *verba legis*: „(...) oraz w innych sprawach, do których przepisy tego Kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych” (art. 1 KPC). W innym ujęciu należy wyodrębnić wyłącznie sprawę w znaczeniu formalnym niezależnie z jakiego rodzaju stosunków prawnych wywodzi się cechy takiej sprawy²³. Ujęcie materialne *prima facie* zakłada konieczność istnienia pozytywnej regulacji podporządkowującej daną sprawę niewynikającą ze stosunku prawa prywatnego do sprawy cywilnej (sprawa w znaczeniu formalnym) na zasadzie wyjątku od reguły. Brak takiej regulacji powoduje, że sąd po dokonaniu oceny takiej sprawy jako sprawy „nie-cywilnej” wyraża w postaci postanowienia odmowę wydania orzeczenia merytorycznego. Odrzucenie pozwu stanowi wyłącznie wyraz przekonania sądu o niedopuszczalności rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym²⁴. Niejako kwestią wtórną jest kwalifikacja owej sprawy jako administracyjnej, karnej lub podlegającej sądom szczególnym.

Ujęcie procesowe, bazujące na wykładni art. 1 w zw. z art. 2 i 199 § 1 pkt 1 KPC prowadzi do wniosku, że w sprawie o ustalenie stosunku prawnego członka KRS z tym organem brak wystarczających podstaw do niebudzącego wątpliwości twierdzenia, że roszczenie procesowe o ustalenie wynika ze stosunku prawnego o materialnoprawnej naturze. Brak również bezpośredniego upoważnienia ustawowego o dochodzeniu przed sądem roszczenia dotyczącego takiego stosunku służbowego.

Po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r. nastąpiła diametralna zmiana wykładni art. 1 w zw. z art. 2 KPC w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 177 Ustawy Zasadniczej. Trybunał Konstytucyjny, jak również Sąd Najwyższy przyjęły zgodnie, że „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny wobec regulacji rangi ustawowej i obejmuje również sprawy, które nie są sprawami cywilnymi, sądowno-administracyjnymi lub karnymi²⁵. Jak zauważa A. Marciniak „Zgodnie z art. 177 w zw. z art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP właściwym do rozpoznania takiej sprawy – «sprawy» w ujęciu konstytucyjnym – będzie sąd powszechny, stosujący przepisy postępowania cywilnego”²⁶. W doktrynie procesu tak znaczące otwarcie na rozpoznanie spraw w postępowaniu cywilnym nie zmieniło tradycyjnego podziału spraw cywilnych, poprzestano jedynie na rozbudowaniu desygnatów sprawy przyporządkowanej do drogi sądowej w sprawach cywilnych. Pomija się, że sprawą cywilną staje się sprawa, która podlega kognicji sądu na podstawie art. 199¹ KPC, mimo że nie jest to przepis, który usytuowany jest w „ustawie szczególnej”. Na ten aspekt zwraca uwagę F. Zedler, który odszedł od dychotomicznego podziału sprawy cywilnej na rzecz jej jednolitego, formalnego ujęcia, przyjmując założenie, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest samodzielną podstawą dla oceny istnienia drogi sądowej²⁷.

Prokonstytucyjna interpretacja pojęcia sprawy cywilnej w czasach nihilizmu legislacyjnego

Kolejnym ważkim przyczynkiem do nowego czy nawet nowatorskiego spojrzenia na sprawę (cywilną) i tym samym drogę sądową są zmiany w zakresie organizacji wymiaru sprawiedliwości w ostatnich latach, które są oceniane, oczywiście nie „*uni sono*”, jako sprzeczne z Konstytucją i prawem unijnym. Jak zaważa R. Trzaskowski: „Ustawodawstwo dostarcza coraz to nowych przykładów rozwiązań, które budzą wątpliwość co do ich konstytucyjności, a to rodzi z kolei konieczność odkrywania i naświetlania kolejnych aspektów danej zasady konstytucyjnej lub konstytucyjnego prawa podmiotowego”²⁸.

Z powyższej uwagi wynika wezwanie do podjęcia wysiłku reinterpretacji przepisów prawa oraz szukania nowych rozwiązań mających na celu osiągnięcie gwarancji praw i wolności konstytucyjnych. Zwraca się uwagę na swoistą bezradność tradycyjnego spojrzenia zakorzenionego w dobrze rozumianym pozytywizmie prawniczym wobec aktywności legislacyjnych, których celem jest budowa zastępczych struktur władzy przy jednoczesnym utrzymaniu fasadowości istniejących organów konstytucyjnych lub pozakonstytucyjna zmiana porządku konstytucyjnego²⁹. Nawiązując pośrednio do konceptu stanu wyjątkowego C. Schmitta, można stwierdzić, że sprawujący władzę wykonawczą i legislacyjną wspierani przez zorganizowany system instytucjonalny wprowadzają nadzwyczajny, pozakonstytucyjny stan prawny będący emanacją skutecznej siły politycznej. Orzecznictwo TSUE, ETPC oraz polskich sądów są reaktywne w tym znaczeniu, że niezbędne jest sięganie do ekstraordynaryjnych pól argumentacyjnych w celu ochrony i powstrzymania dalszej destrukcji demokratycznego porządku prawnego.

²³ Zob. uwagi S. Włodyka, Pojęcie postępowania cywilnego i jego rodzaje [w:] J. Jodłowski (red.), Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego, Ossolineum 1974, s. 258.

²⁴ K. Piasecki [w:] red. J. Jodłowski, K. Piasecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. I, Warszawa 1989, s. 9, 12.

²⁵ Wyroki TK: z 16.3.1999 r., SK 19/98, OTK Nr 3/1999, poz. 36; z 27.5.2008 r., SK 57/06, OTK-A 2008/4, poz. 63; z 18.5.2004 r. SK 38/03, OTK-A 2004/5, poz. 45. Zob. też wyroki SN: z 7.4.1999 r., I PKN 648/98; z 3.1.2007 r., IV CSK 312/06.

²⁶ A. Marciniak, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, art. 1–205, t. I, art. 1 pkt 2 (wersja el.); Ł. Błaszczak, Problematyka sprawy cywilnej i drogi sądowej w kontekście zagadnienia sprawy konstytucyjnej i domniemania drogi sądu powszechnego z art. 177 Konstytucji [w:] Ł. Błaszczak (red.), Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego, Wrocław 2015, s. 37 i n.

²⁷ Zob. F. Zedler, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 5.11.2009 r., I CSK 16/09, OSP z. 7/2011, s. 557.

²⁸ R. Trzaskowski, Czy istnieje możliwość ograniczenia drogi sądowej w dochodzeniu wolności lub praw? – uwagi na marginesie art. 77 ust. 2 Konstytucji, Przegl.Praw.Konst. Nr 2/2013, s. 71.

²⁹ M. Wyrzykowski, Wolność obywatela od strachu przed własnym państwem [w:] red. R. Piotrowski, A. Szmyt, Trybunał Konstytucyjny na straży wartości konstytucyjnych 1986–2016, Warszawa 2017, wersja el.

Nie jest moim celem powoływanie argumentacyjnie mocnych wypowiedzi, ale wyłącznie zaznaczenie, że jednostka ma uzasadnione podstawy do formułowania tezy o naruszeniu lub zagrożeniu naruszenia jej praw podmiotowych. Czy takie naruszenie istnieje podlega ocenie sądu. Właśnie takie rozumienie konstytucyjnego prawa do sądu jest przyjęte w polskiej doktrynie nie tylko czasów obecnych. Zamiast innych pozwoleń sobie przytoczyć wypowiedź z 2003 r. „możliwość zwrócenia się w każdej sytuacji (sprawie) do sądu z żądaniem określenia (ustalenia) statusu prawnego jednostki, w sytuacjach nie tylko zakwestionowania lub naruszenia jej praw i wolności, lecz również w sytuacjach odczuwanych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia takiego naruszenia. Brak wyszczególnienia w komentowanym artykule sytuacji, w których jednostka może angażować sąd w swojej sprawie, oznacza oczywiście zezwolenie na takie angażowanie w każdej sytuacji, według swobodnej jej oceny. Temu uprawnieniu odpowiada naturalnie obowiązek sądu «rozpatrzenia» tej sprawy»³⁰.

Podkreślenia wymaga, że prawo do sądu jako publiczne prawo podmiotowe przysługuje obywatelowi niezależnie, czy źródłem jej roszczenia procesowego jest naruszenie konstytucyjnych podstawowych praw i wolności, czy wynikających z przepisów ustawowych. Przyjęcie innej optyki prowadziłoby do możliwości ograniczenia drogi sądowej w następstwie przypisania określonego prawu natury pozakonstytucyjnej³¹. Jest to prosta droga do formalistycznej, ze względu na źródło prawa, rafinacji praw podmiotowych, które oparte byłyby na gradacji ze względu na miejsce ich regulacji (*rubrica facit legem*).

Również milczenie ustawodawcy nie jest przyczyną domniemania wyłączenia drogi sądowej³². Trafnie wskazuje się w doktrynie, że szerokie ujęcie prawa do sądu w kontekście autonomicznej wykładni „sprawy” powoduje, że bez znaczenia dla przedmiotu postępowania sądowego w kontekście konstytucyjnej wykładni jest istnienie skonkretyzowanego stosunku cywilnoprawnego, którego treścią są prawa (uprawnienia) i obowiązki podmiotów uwikłanych w ten stosunek. Również bez znaczenia jest kwestia ciężaru procesowego (*onus probandi*) udowodnienia faktów istnienia zagrożenia interesu prawnie chronionego. Wystarczające jest twierdzenie o istnieniu takiego interesu, z którego wynika wola strony procesowej skupiona w żądaniu uzyskania ochrony prawnej³³.

Istnienie drogi sądowej w sprawie o ustalenie stosunku prawnego (służbowego), którego stroną jest członek KRS

W zakresie kwalifikacji podmiotowej nie zachodzi wyłączenie kompetencji w omawianym kazusie zarówno na płaszczyźnie konstytucyjnej, jak i procesowej. Bezsprzecznie

przyjmowane jest w doktrynie i orzecznictwie, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wyraża tzw. regułę (zasadę) powszechności, polegającą na tym, że każdy podmiot uczestniczący w konwencjonalnie rozumianym obrocie prawnym, w tym oczywiście osoba fizyczna dysponuje agregatem uprawnień składających się na prawo do sądu³⁴. Powód nie występuje z powództwem jako podmiot prawa publicznego, domagając się ochrony w ramach sprawowanego imperium, a tym samym z konstytucyjnego punktu widzenia nie zachodzi przesłanka wyłączająca uprawnienie do domagania się ochrony prawnej³⁵.

Decydujące o dopuszczalności rozpoznania sprawy na drodze sądowej w rozumieniu art. 2 KPC jest istnienie sporu generującego roszczenie procesowe, które pozwala na ocenę istnienia sprawy cywilnej. Dla oceny dopuszczalności drogi sądowej decydująca jest podstawa prawna wskazana przez powoda, a nie to, czy rzeczywiście roszczenie istnieje³⁶. Bez trudu pozostaje przyjąć za T. Wiśniewskim, że dopuszczalność drogi sądowej zależy od twierdzeń, na których powód opiera w pozwie swoje roszczenie, nie jest natomiast warunkowana wykazaniem istnienia roszczenia oraz stosunku prawnego łączącego strony”. Wspomniany autor dodaje jednak, że niezbędne jest ustalenie czy roszczenie zostało oparte na zdarzeniach prawnych wywołujących konsekwencje cywilnoprawne³⁷. Jest to zdanie słuszne, ale wymaga skomentowania ze względu na nowy kierunek orzecznictwa.

W pierwszym rzędzie należy ponownie wrócić do pojęcia sprawy z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w celu kwalifikacji sporu w rozumieniu tego przepisu. Pozytywny wynik tej kwalifikacji wymaga z kolei przyporządkowania sprawy do drogi cywilnej, administracyjnej i karnej. Założeniem przyjętym przez legislatora w Ustawie Zasadniczej jest domniemanie kompetencji jurysdykcyjnej sądów powszechnych, o ile powstają wątpliwości co do jednoznacznej kwalifikacji sprawy według właściwości jurysdykcji karnej lub admini-

³⁰ P. Sarnecki, omówienie art. 45, s. 2 [w:] L. Garlicki (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. 3.

³¹ E. Gapska, Wyłączenie drogi sądowej w sprawach cywilnych w świetle Konstytucji RP [w:] L. Błaszczak (red.), Konstytucjonalizacja postępowania cywilnego, Wrocław 2015, s. 74.

³² Wyrok TK z 9.6.1998 r., K 28/97, OTK Nr 4/1998, poz. 50.

³³ M. Jaworska, Prawo do sądu [w:] M. Jabłoński (red.), Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym, Wrocław 2014, s. 143 i powołana tam literatura i orzecznictwo.

³⁴ J. Gołaczyński, A. Krzywonos, Prawo do sądu [w:] red. B. Banaszak, A. Preisner, Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, Warszawa 2002, s. 731; M. Łukasik, Konstytucyjne prawo do sądu „każdego” a przymus adwokacko-radcowski w sprawie skargi kasacyjnej w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, Annales UMCS, Sectio G Nr 2/2013, s. 160 i n.

³⁵ M. Jaworska, Prawo do sądu..., op. cit., s. 141.

³⁶ Uchwała SN z 16.5.2007 r., III CZP 35/07, OSNC Nr 7-8/2008, poz. 72, s. 44.

³⁷ T. Wiśniewski, Problematyka dopuszczalności drogi sądowej z punktu widzenia rozgraniczenia tej drogi od postępowania administracyjnego [w:] red. K. Markiewicz, A. Torbus, Postępowanie rozpoznawcze w przysługującym Kodeksie postępowania cywilnego, Katowice 2014, s. 40.

stracyjnej (zob. art. 199¹ KPC, art. 58 § 4 PPSA³⁸). Pewnym indykatorem koniecznej prokonstytucyjnej wykładni art. 2 KPC jest stanowisko Sądu Najwyższego, który podkreślił, że sąd powszechny, stwierdzając niedopuszczalność drogi sądowej w postanowieniu o odrzuceniu pozwu, zobowiązany jest do wskazania sądu właściwego. Waga ochrony praw jednostki w postępowaniu sądowym wyklucza poprzestanie na konkluzyjnym opisie przyczyny odmowy przyjęcia sprawy do rozpoznania. Wspomniany obowiązek sprowadza się do nakazu rozstrzygnięcia, czy sprawa zostanie przez jakiś inny sąd (powszechny lub szczególny) rzeczywiście rozpoznana³⁹.

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że w razie podjęcia przez KRS uchwały pozytywnej dla kandydata na stanowisko sędziego SN ta uchwała nie podlega sądowemu badaniu z punktu widzenia jej istnienia, ważności lub skuteczności. Artykuł 44 ust. 1 KrRadSądU dopuszcza wyłącznie zaskarżenie uchwały negatywnej przez zainteresowanego. Naturalnie można podnieść argument, że w wypadku podjęcia takiej pozytywnej uchwały kwestionowanie statusu sędziego jest wykluczone⁴⁰. Jest to jednak argument *in pendent* wobec uchwały SN, zgodnie z którą „nienależyta obsada sądu występuje wtedy, gdy w składzie sądu znajduje się osoba wyłoniona na sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa w obecnym składzie”⁴¹. Ponadto wskazać należy, że przepis krajowy nie jest wiążący dla TSUE, który samodzielnie ocenia powołanie na stanowisko sędziego w ramach procedury z udziałem KRS⁴². Nie można zatem stwierdzić, że jeżeli chodzi o art. 29 § 3 SNU⁴³, to w kontekście siedziby Sądu Najwyższego „porządek panuje w Warszawie”. Nie jest przy tym pozbawione racji stanowisko, że ani wprowadzenie art. 29 § 3, jak również art. 29 § 2 SNU eliminuje dopuszczalność kwestionowania powołania na urząd sędziego w postępowaniu sądowym⁴⁴.

W sprawie mamy do czynienia z koniecznością dokonania oceny, czy wadliwość proceduralna (brak podpisów niezbędnych do zgłoszenia kandydata do KRS) może stanowić podstawę do kwestionowania skuteczności uchwał KRS, a w konsekwencji kompetencji orzeczniczej sędziego SN. Odmowa oceny tych faktów przez sąd powszechny powoduje, że obecny system tworzy zamknięty układ immunizowany na kontrolę sądową w zakresie badania stosunku prawnego wynikającego z zasiadania w KRS. To oznacza, że obywatel nie ma możliwości ochrony przed aktami nominacyjnymi (powołanie na członka KRS), gdyż ostatecznie decyduje władza wola Reprezentanta imperium władzy państwowej⁴⁵.

Aktualnie daje się zauważyć następstwa negatywnej oceny obecnego stanu prawnego w postaci orzeczeń będących wyrazem aktywizmu sędziowskiego. Sądy, kwestionując konstytucyjność określonych uregulowań, rekonstruują pełne normy z przepisów konstytucyjnych i przepisów rangi ustawowej. Jak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny, nakaz ustawy umorzenia postępowań odwoławczych od uchwał

KRS prowadzi do „stanu dysfunkcyjności w dostępie do drogi sądowej”. W uzasadnieniu tego samego orzeczenia NSA wyraził opinię, że: „Zasady i tryb kreowania składu personalnego KRS wyraźnie więc były motywowane intencją poddania jej swoistego rodzaju kurateli władzy wykonawczej, a więc tym samym większości parlamentarnej, co w kontekście trybu wyboru członków KRS oraz wymaganej do tego większości, a także w relacji do wskazanego funkcjonalnego oraz instytucjonalnego podporządkowania Rady akcentuje również znaczenie czynnika (politycznej) lojalności kandydatów wobec podmiotu dokonującego wyboru”⁴⁶.

W rezultacie realizacja ochrony praw jednostki staje się niepewna, a sposób jej uzyskania nieprzejrzysty wobec licznych i sprzecznych orzeczeń, stanowienia prawa niezgodnego z metanormami systemu prawa. Jak zauważył Sąd Najwyższy, sądy powszechne muszą nowatorsko reagować na precedensowe orzeczenia TSUE, który kształtuje nową wykładnię prawa UE głęboko wkraczająca w prawo krajowe państw członkowskich⁴⁷. Skupienie się przez orzecznictwo na rozstrzygnięciu kwestii niezawisłości sędziego ze względu na brak niezależności KRS od władzy wykonawczej prowadzi do zakwestionowania kompetencji sędziów SN choćby w sposób werbalnie pośredni poprzez podważenie kompetencji izby SN *in toto* do orzekania⁴⁸.

Kandydat na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego znajduje się w sytuacji daleko posuniętej niepewności prawnej. Według jednego ze stanowisk nie będzie możliwe kwestionowanie na drodze sądowej powołania go do pełnienia funkcji sędziego⁴⁹, z drugiej strony, dopuszcza się podważenie

³⁸ T. jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 137.

³⁹ Uchwała składu 7 sędziów SN z 27.6.2007 r., III CZP 152/06.

⁴⁰ Tak postanowienie SN z 21.1.2021 r., I NWW 8/21.

⁴¹ Zob. „Uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.1.2020 r., BSA I-4110-1/20, rozstrzyga wątpliwości będące istotą zadanego pytania prawnego, pomimo wprowadzenia zmian legislacyjnych, do których doszło po podjęciu tej uchwały” z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 25.6.2020 r., I KZP 1/20. Odmienne postanowienie Sądu Najwyższego z 13.7.2020 r., II CSK 581/19 – skład jednoosobowy – SSN wybrany z udziałem nowego składu KRS.

⁴² Wyrok TSUE z 15.7.2021 r., C-791/19 pkt 3, zob. również postanowienie SN z 15.7.2020 r., II PO 3/19.

⁴³ T. jedn.: Dz.U. z 2021 r. poz. 154.

⁴⁴ M. Wrzolek-Romańczuk, Status prawny osoby formalnie powołanej na urząd sędziego na skutek rekomendacji udzielonej przez Krajową Radę Sądownictwa w obecnym składzie. Uwagi na tle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19.11.2019 r. oraz orzeczeń Sądu Najwyższego będących konsekwencją tego rozstrzygnięcia, Iustitia Nr 4/2020, s. 222–223. Zob. również M. Ziółkowski, Konstytucyjna kompetencja sądu do ochrony własnej niezależności (uwagi na marginesie uchwały SN z 23.1.2020 r.), PiP Nr 10/2020, s. 89.

⁴⁵ Za niestroniące od literackiego wzorca „żywotu ironicznego” oceniam stanowisko, że wystarczająca jest ochrona w postaci skargi konstytucyjnej. Zob. Stanowisko uzupełniające Krajowej Rady Sądownictwa z 12.3.2021 r. w przedmiocie postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka ze skargi nr 43572/18, s. 1.

⁴⁶ Wyrok NSA z 6.5.2021 r., II GOK 3/18, Legalis.

⁴⁷ Uchwała SN z 8.1.2020 r., I NOZP 3/19, <https://sn.pl>.

⁴⁸ Wyrok SN z 5.12.2019 r., III PO 7/18, OSNP Nr 4/2020, poz. 38, s. 98.

⁴⁹ Postanowienie SN z 5.11.2009 r., I CSK 16/09, OSNC Zb. Dodatkowy Nr C/2010, poz. 69, s. 5.

do orzekania takiego sędziego ze względu na nieistnienie stosunku służbowego⁵⁰. Również na mocy kolejnych orzeczeń TSUE rozszerza się zakres podstaw kwestionowania statusu sędziego. Nader optymistyczne jest zatem twierdzenie, że akt powołania dokonany mocą *imperium* nadanej urzędowi Prezydenta RP *ex ante* eliminuje dopuszczalność postępowania sądowego wszczętego w celu ustalenia negatywnego statusu sędziego SN niezależnie od przyjętej nomenklatury (niewłaściwie obsadzony sąd, brak stosunku służbowego, wadliwość aktu powołania, brak kompetencji jurysdykcyjnej).

Nawet jeżeli polskie prawo nie przewiduje wprost sądowej weryfikacji powołania na członka KRS ze względu na konstytucyjne uchybienia proceduralne, to jednak nie wyklucza poprawności hipotezy, że akt powołania ze względu na brak niezbędnych zdarzeń instytucjonalnych jest czynnością nieistniejącą lub w następstwie powołania nie doszło do nawiązania stosunku służbowego *sensu largo*. Roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (służbowego) członka KRS zawiera żądanie ochrony prewencyjnej w oparciu o domniemanie drogi sądowej w sprawach cywilnych, jako że nie ma możliwości skorzystania *de lege lata* z innego środka prawnego. Zachodzi analogiczna sytuacja ze względu na problem właściwego obsadzenia KRS. Jak zauważył Sąd Najwyższy, wniosek o powołanie sędziego ma pochodzić nie od kogokolwiek, lecz od organu działającego jako Krajowa Rada Sądownictwa, nie tylko ze względu na odwołanie się do pewnej nazwy, ale i sposobu jego obsadzenia oraz warunków, w jakich realizuje swoje kompetencje (postanowienie TK z 23.6.2008 r., 1 Kpt 1/08)⁵¹.

Żądanie powództwa nie podważa aktu powołania do KRS, gdyż ten nie podlega kontroli sądu, ale wynika z niego stosunek służbowy. Oczywiście jest, że chodzi o stosunek służbowy *sensu largo*⁵², z którym nie jest zespolona sytuacja prawna wykazująca cechy stosunku pracy (tak jak w wypadku sędziów⁵³). Jednak ów stosunek służbowy, mimo że pozbawiony cech stosunku pracy lub stosunku obligacyjnego, może zostać poddany kontroli sądu powszechnego. Ewidentnie na ten aspekt zwrócił uwagę ETPC, który uznał, że sprzeczna z podstawowym prawem jednostki jest niemożność obrony nieprawidłowo odwołanego prezesa sądu swych praw przed sądem⁵⁴. Brak możliwości prawem przewidzianej kontroli sądowej w sytuacji poprawności oceny upolitycznienia aktów odwołania mogłaby zostać sanowana, gdyby sprawa została skierowana do sądu powszechnego.

Właśnie dla takich spraw sąd powszechny sprawuje wymiar sprawiedliwości w oparciu o kompetencję konstytucyjną. Argument, że wobec kwalifikacji publicznoprawnego stosunku łączącego członka KRS z tym organem wykluczona jest droga sądowa dla ustalenia tego stosunku, pomija że podważanie przez Sąd Najwyższy, NSA, ETPC, TSUE powoływania sędziów wymaga kontroli sądów powszechnych, skoro system prawny nie przewiduje wprost odpowiednich uregulowań.

Wniosek końcowy

Dla oceny istnienia drogi sądowej nie ma znaczenia zasadność żądania procesowego, istnienie interesu prawnego. Interes prawny jest jednym z indykatorów dla podporządkowania sprawy o ustalenie istnienia stosunku prawnego członka KRS do sprawy w znaczeniu konstytucyjnym lub procesowym. Dopuszczalność drogi sądowej wynika z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 177 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP i w zw. z art. 1 i 2 KPC, gdyż wyłącznie sąd powszechny jest w stanie ocenić, czy zachodzi konieczność wydania wyroku ustalającego, którego celem jest prewencyjna ochrona interesu powoda. Rozchwanie systemu demokratycznego państwa prawa, brak rzetelnych procedur, gwarancji kontroli sądowej powoduje, że na sądach powszechnych spoczywa ciężar prokonstytucyjnej wykładni i zapewnienie realizacji prawa do sądu. Nie jest drogą do osiągnięcia prawa do sądu w Polsce wydawanie karcących poziom naszej legislacji orzeczeń przez ETPC, który stwierdza naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ale rozpoznawanie spraw przez polskie sądy powszechne.

⁵⁰ Postanowienie SN z 12.6.2019 r., II PO 3/19.

⁵¹ Wyrok TSUE z 6.10.2021 r., C-487/19, pkt 113, 130, 149; Uchwała Połączonych Izb, pkt 31.

⁵² Zob. T. Kuczyński, Pojęcie i przedmiot prawa stosunków służbowych [w:] red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, T. Kuczyński, Stosunek służbowy System Prawa Administracyjnego, Warszawa 2011, s. 3–5 (wersja el.). Przeciwno klasyfikacji tego stosunku jako stosunku organizacyjnego pozbawionego cech subordynacji służbowej, J. Stelina, Charakter prawny stosunków zatrudnienia Konstytucyjnoprawnego, GSP 2014, t. XXXI, s. 976, 980.

⁵³ Zob. uwagi B. Wagner, Kilka refleksji na temat sędziowskiego stanu spoczynku i nie tylko, PS Nr 4/2014, s. 15.

⁵⁴ Wyrok ETPC z 29.6.2021 r., Broda i Bojara przeciwko Polsce, skargi nr 26691/18 i 27367/18, pkt 148 zob. [https://hudoc.echr.coe.int/eng/#/%22itemid%22:\[%22001-210693%22\]](https://hudoc.echr.coe.int/eng/#/%22itemid%22:[%22001-210693%22]).

SUMMARY

Admissibility of a judicial action to consider the claim to determine the existence of a legal relationship of a member of the National Council of the Judiciary of the current term with that organisational entity

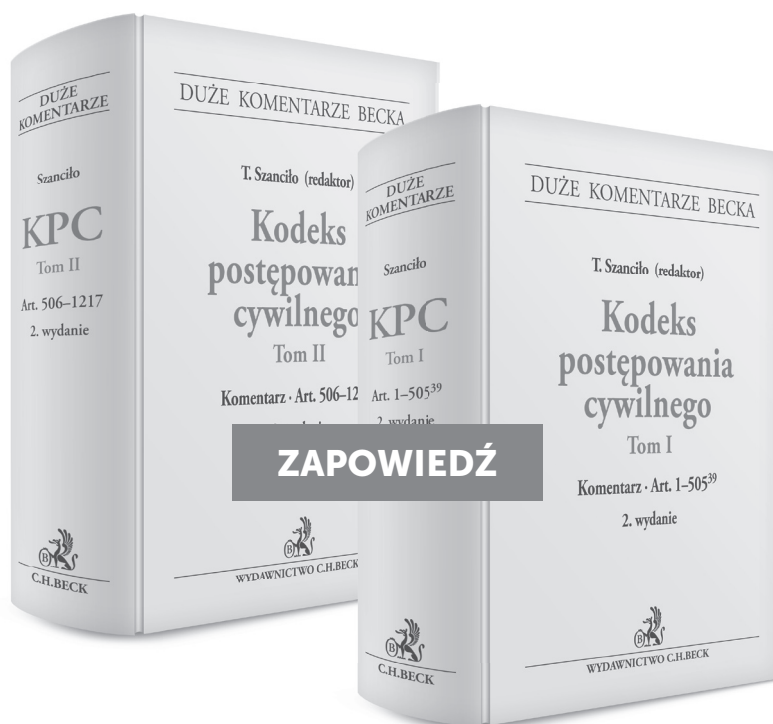
At present, actions are lodged with common courts by the judges, who signed up as candidates for the position of a Supreme Court judge, to determine non-existence of a legal (official) relationship for one of the NCJ members. The plaintiffs raise that the establishment of such legal relationship was defective owing to the absence of a sufficient number of people backing the candidature of that member (Art. 11a.2 2 of the Act of 12 May 2011 on the National Council of the Judiciary). Admissibility of determining the existence of a legal relationship of a NCJ member nominate by a court verdict still a few years ago would have seem a purely theoretical venture, practically a totally marginal one. Reference to the times gone past, and in particular the then position of the doctrine and judicature, seems today as heuristically useless given the great number of verdicts which questions the legal status of the current NCJ as an organisational structure whose characteristics only simulate the legal existence of a constitutional body, the status of a judge of persons appointed to one of the Supreme Court chambers or to the position of a judge in a common court.

Key words: determination of the legal relationship of a NCJ member, admissibility of judicial action, National Council of the Judiciary.

REKLAMA



Dwutomowy sędziowski komentarz do całego KPC



ZAPOWIEDŹ

Dowiedz się więcej:

ksiegarnia.beck.pl

81 46 13 300